

## Co po Madrycie? Szczyt NATO a bezpieczeństwo wschodniej flanki

Justyna Gotkowska, Jacek Tarociński

Na szczycie w Madrycie NATO przyjęło nową koncepcję strategiczną, która definiuje Rosję jako najważniejsze bezpośrednie źródło zagrożenia i nie wyklucza ewentualności jej ataku na jedno z państw należących do organizacji. Sojusz zamierza w następnych latach wzmocnić obronę i odstraszanie, nie dojdzie jednak do rewolucyjnych zmian, jeśli chodzi o rozmieszczenie sił i przejście do „wysuniętej obrony” na wschodniej flance. Osiągnięty na szczycie kompromis oznacza ograniczone wzmocnienie natowskich grup bojowych z przypisaniem do nich sił o podwyższonej gotowości stacjonujących na terytorium zachodnich państw członkowskich. NATO chce natomiast zwiększać pulę sił o wysokiej gotowości przypisanych do konkretnych planów obronnych i podporządkowanych głównodowodzącemu Sojuszu. W przyszłym roku okaże się, jak konkretnie będzie wyglądał ten „nowy model sił NATO”.

Również USA nie zmienią formuły swojej – równoległej do natowskiej – rotacyjnej obecności wojskowej na wschodniej flance, z wyjątkiem decyzji o umieszczeniu w Poznaniu elementów dowództwa V Korpusu. Rozmieszczenie w ostatnich miesiącach w Europie dodatkowych sił amerykańskich stanowi rozwiązanie doraźne. Docelowo w państwach wschodniej flanki ćwiczyć mają jednak dwie brygady amerykańskie, a nie – jak do tej pory – jedna. Tym samym w nadchodzących latach bezpieczeństwo wschodniej flanki zostanie wzmocnione, ale nie w takim stopniu jak oczekiwałyby tego graniczące z Rosją państwa Sojuszu.

### Redefinicja wyzwań i zagrożeń

Szczyt w Madrycie zostanie zapamiętany przede wszystkim ze względu na przyjęcie nowej koncepcji strategicznej NATO na następnych kilka lat, która definiuje, jaką organizacją ma być Sojusz. Główną jego misją pozostanie obrona zbiorowa, a związanymi z nią trzema najważniejszymi elementami będą: obrona i odstraszanie, przeciwdziałanie i reagowanie na kryzysy oraz rozwijanie współpracy z partnerami. Podejście do tych zadań jest inne niż 12 lat temu, a ich realizację połączono z koniecznością wzmocnienia odporności własnej i budowania przewagi technologicznej nad adwersarzami. Nowy dokument podkreśla też znaczenie relacji transatlantyckich oraz rolę NATO jako forum konsultacji i koordynacji, co wychodzi naprzeciw różnym postulatam poszczególnych członków organizacji.



W nowej strategii zdecydowanie inaczej opisano środowisko bezpieczeństwa. Obecny dokument mówi o „braku pokoju” na obszarze euroatlantyckim i nie wyklucza ataku na kogoś z sojuszników. Rosja jest definiowana jako najważniejsze źródło bezpośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa NATO, a wzmocnienie przez nią potencjału wojskowego oraz rosyjsko-białoruska integracja wojskowa są postrzegane jako wyzwania dla sojuszniczego bezpieczeństwa. To znacząca zmiana względem strategii z 2010 r., w której zapisano dążenie do rozwijania strategicznego partnerstwa z Rosją. W aktualnej koncepcji nie wspomina się ani o Radzie NATO–Rosja, ani o Akcie Stanowiącym NATO–Rosja z 1997 r., który miał być podstawą do budowania wzajemnych relacji i wzmocnienia stabilności w Europie, m.in. poprzez ograniczenia w stacjonowaniu znaczących stałych sił NATO w nowych państwach członkowskich.

W NATO nie ma zgody, aby oficjalnie wypowiedzieć Akt Stanowiący, ale jest co do tego, aby nie trzymać się wynikających z niego ograniczeń. Część państw chce

” **Sojusz definiuje Rosję jako źródło najważniejszego bezpośredniego zagrożenia – nie wypowie Aktu Stanowiącego NATO–Rosja, ale nie będzie się już trzymać ograniczeń z niego wynikających.**

utrzymać możliwość powrotu do tego dokumentu jako podstawy układania relacji z Rosją w dalszej przyszłości. Jakakolwiek zmiana stosunków Sojuszu z Moskwą ma jednak zależeć od zakończenia prowadzenia przez nią agresywnej polityki i powrotu do pełnego przestrzegania prawa międzynarodowego. Obecnie odpowiedzią na wrogię rosyjskie działania ma być wzmocnienie obrony i odstraszenia, a także odporności poszczególnych sojuszników. Jednocześnie NATO zależy na przewidywalności i stabilności w Europie, w związku z czym będzie ono chciało utrzymać kanały komunikacji w celu zmniejszania ryzyka, zapobiegania eskalacji i zwiększania przejrzystości.

Choć w dokumencie to Rosję definiuje się jako główne źródło zagrożeń, to z uwagi na kierowanie się „podejściem 360 stopni” NATO chce uwzględniać wszystkie wskazywane przez sojuszników i płynące z różnych kierunków sygnały i obawy. Z tego względu jako bezpośrednie asymetryczne zagrożenie dla bezpieczeństwa państw członkowskich nadal postrzegany jest terroryzm; wyzwaniami są też konflikty i niestabilność w Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Po raz pierwszy w natowskiej strategii wymieniane są Chiny, których ambicje i polityka stanowią próbę dla interesów, bezpieczeństwa i wartości Sojuszu. Ważne jest uznanie, że zacieśnianie partnerstwa rosyjsko-chińskiego oraz koordynacja działań obu państw w dążeniach do podważania porządku opartego na prawie międzynarodowym są sprzeczne z interesami NATO. Wśród pozostałych wyzwań wymieniono: ataki cybernetyczne, inwestowanie adwersarzy w nowe technologie, erozję reżimu kontroli zbrojeń, rozbrojenia i nieprolifacji, a także zmiany klimatyczne.

## **Obrona i odstraszenie w nowym wydaniu**

Rosyjska inwazja na Ukrainę, odchodzenie od dużych operacji „out of area”, w tym wycofanie się z Afganistanu, oraz nastawianie się na erę rywalizacji z Chinami wpłynęły na redefinicję trzech głównych zadań Sojuszu. Priorytet to obrona i odstraszenie, a cel – uniemożliwienie ataku na którekolwiek z państw członkowskich. NATO ma rozwijać siły, zdolności, plany i infrastrukturę na potrzeby obrony i odstraszenia, w tym prowadzenia operacji o wysokiej intensywności przeciw rywalom posiadającym broń jądrową. W porównaniu z dokumentem z 2010 r. nowa koncepcja podkreśla też w większym stopniu rolę odstraszenia nuklearnego w sojuszniczej strategii.

W wymiarze odstraszenia konwencjonalnego nie dojdzie jednak do rewolucyjnych zmian, jeśli chodzi o rozmieszczenie sił na wschodniej flance NATO, czyli przejścia z wysuniętej obecności (*forward presence*) do wysuniętej obrony (*forward defence*), jak chciały Polska i państwa bałtyckie, co przyniosłoby

znaczne zwiększenie dyslokacji sojuszniczych sił w regionie. Powodów jest kilka: diagnoza o relatywnej słabości militarnej Rosji i przekonanie części sojuszników o braku potencjału do podjęcia przez Kreml agresywnych konwencjonalnych działań wojskowych przeciwko NATO; niechęć do wiązania na stałe większych sił w regionie wyrażana przez największe państwa członkowskie, które chcą zachować elastyczność i możliwość prowadzenia działań w innych teatrach; brak woli politycznej do znacznych i szybkich inwestycji w rozbudowę zdolności wojskowych.

Z tych względów NATO przyjęło kompromisową formułę, która polega na połączeniu ograniczonego wzmocnienia dotychczasowych natowskich grup bojowych w państwach wschodniej flanki z asygnowaniem sił o podwyższonej gotowości, które w razie potrzeby mogą być szybko przerzucone do danego kraju, ale nie będą tam stacjonować stale. Łącznie siły te mają osiągnąć wielkość brygady (3–5 tys. żołnierzy) – przypisane będą głównie do państw bałtyckich i Rumunii. Oprócz tego nastąpić ma poprawa zdolności do przemieszczania wojsk, rozbudowa infrastruktury, intensyfikacja szkoleń i ćwiczeń, magazynowanie amunicji i sprzętu wojskowego, wzmocnienie struktury dowodzenia i sił NATO, wprowadzenie szybkiego procesu decyzyjnego oraz kontynuowanie prac nad planami obronnymi.

## ” Brak znaczących zmian w zakresie rozmieszczenia sojuszniczych sił na wschodniej flance będzie kompensowany wdrażaniem nowego modelu sił NATO.

Brak znaczących zmian w zakresie rozmieszczenia sojuszniczych sił będzie kompensowany wdrażaniem nowego modelu sił NATO (*New NATO Force Model*). O tym wspomina krótko deklaracja ze szczytu w Madrycie, ale bez informowania o szczegółach<sup>1</sup>. Według sekretarza generalnego NATO Jensa Stoltenberga Sojusz będzie zwiększał liczebność sił o wysokiej gotowości z obecnych 40 tys. w ramach Sił Odpowiedzi (NRF) do ponad 300 tys. żołnierzy zgodnie z założeniami nowego modelu<sup>2</sup>. Zakłada się przy tym ich zreformowanie i wpięcie w sojusznicze planowanie obronne, przypisanie im konkretnych zadań i określonych obszarów odpowiedzialności oraz podporządkowanie ich naczelnemu dowódcy połączonych sił sojuszniczych w Europie. Siły te miałyby też funkcjonować na podwyższonym poziomie gotowości – do 10 dni (100 tys. żołnierzy), 10–30 dni (200 tys. żołnierzy) i 30–180 dni (500 tys. żołnierzy)<sup>3</sup>. Zakończenie planowania dotyczącego nowego modelu sił NATO zapowiedziano na przyszły rok<sup>4</sup>.

Pierwszym krajem, który publicznie zadeklarował delegowanie jednostek do nowego modelu sił, były Niemcy. Berlin chce asygnować 15 tys. żołnierzy, w tym dywizję pancerną z dwiema brygadami, 65 samolotów bojowych i transportowych, 20 okrętów oraz jednostki sił specjalnych KSK<sup>5</sup>. Również Wielka Brytania zapowiedziała asygnowanie sił jednej brygady, nieokreślonej liczby samolotów wielozadaniowych oraz okrętów wraz z lotniskowcem<sup>6</sup>.

O ile w koncepcji z 2010 r. reagowanie kryzysowe należało do ważnych zadań, o tyle obecnie Sojusz ma zdecydowanie skromniejsze ambicje w tym obszarze. Chce przede wszystkim przeciwdziałać tego typu konfliktom, a w mniejszym stopniu na nie odpowiadać, co zostało odzwierciedlone w dokumencie. Sojusz nadal będzie utrzymywał możliwości wojskowe do prowadzenia operacji „out of area”, ale zarazem będzie głównie wspierał państwa partnerskie w budowie ich wojskowych i cywilnych zdolności reagowania kryzysowego.

<sup>1</sup> *Madrid Summit Declaration, NATO, 29.06.2022, nato.int.*

<sup>2</sup> *Press conference by NATO Secretary General Jens Stoltenberg following the meeting of the North Atlantic Council at the level of Heads of State and Government with Partners (2022 NATO Summit), NATO, 30.06.2022, nato.int.*

<sup>3</sup> *J. Palowski, Szatkowski: W Madrycie zostanie wypracowany nowy model sił NATO, Defence24, 28.06.2022, defence24.pl.*

<sup>4</sup> *New NATO Force Model, NATO, 29.06.2022, nato.int.*

<sup>5</sup> *New Force Model: NATO verstärkt schnelle Eingreifkräfte, Bundesministerium der Verteidigung, 29.06.2022, bmgv.de.*

<sup>6</sup> *UK to make more forces available to NATO to counter future threats, Ministry of Defence, 29.06.2022, gov.uk.*

Dużo mniej miejsca poświęcono także bezpieczeństwu kooperatywnemu, które było szeroko opisane w strategii z 2010 r. Jednymi z priorytetów były wówczas kontrola zbrojeń, rozbrojenie i nieprolifracja, polityka otwartych drzwi i partnerstwa (w tym z Rosją). Teraz Sojusz podkreśla przede wszystkim znaczenie polityki rozszerzenia, głównie w związku z planowaną akcesją Finlandii i Szwecji. Przed szczytem w Madrycie nie do końca było wiadomo, czy Ankara zniesie swoje obiekcje wobec członkostwa obu tych państw w NATO. Ostatecznie kraje te podpisały z Turcją trójstronne memorandum, dotyczące m.in. zwalczania terroryzmu, które otworzyło drogę do zaproszenia ich do Sojuszu, podpisania protokołów akcesyjnych po szczycie i do rozpoczęcia ich ratyfikacji. Nie przesądza ono jednak o szybkości zatwierdzenia obu dokumentów przez Turcję, która nadal ma możliwość blokowania tego procesu<sup>7</sup>.

Obecnie dla NATO ważne jest też rozwijanie stosunków z państwami partnerskimi – relacje z krajami Bałkanów Zachodnich i Morza Czarnego uznano za kluczowe

**„ Sojusz nadal ostrożnie będzie wspierał Ukrainę, trzymając się konsensusu, że pomoc wojskowa leży w gestii państw członkowskich, a koordynacja w tym zakresie odbywa się poza NATO.**

(*explicite* wymieniono Bośnię i Hercegowinę, Gruzję oraz Ukrainę). Sojusz nadal ostrożnie będzie wspierał Ukrainę, trzymając się konsensusu, że pomoc wojskowa leży w gestii państw członkowskich, a koordynacja w tym zakresie odbywa się poza NATO. Sojusznicy zgodzili się natomiast na pakiet wsparcia obejmujący dostawy m.in. bezpiecznych środków łączności, paliwa, pomocy medycznej, systemów przeciwminowych i antydronowych. Długofalowo NATO chce też wspierać Ukrainę w przechodzeniu ze sprzętu wojskowego sowieckiej produkcji na zachodnie systemy uzbrojenia – chodzi w tym jednak bardziej o pomoc techniczną niż o dostarczanie broni. W aktualnej koncepcji w drugiej kolejności wymieniono region Bliskiego Wschodu, Afrykę Północną i Sahel oraz Indo-Pacyfik. Na szczyt NATO po raz pierwszy zaproszono Australię, Japonię, Nową Zelandię i Koreę Południową.

## NATO na wschodniej flance...

Przed szczytem w Madrycie i w czasie jego trwania poszczególni sojusznicy zapowiedzieli wzmocnienie swojej obecności na wschodniej flance NATO. Dotychczasowa strategia bazowała na rozmieszczeniu na Litwie, Łotwie, w Estonii i Polsce czterech, rotujących co kilka miesięcy grup bojowych o wielkości ponad 1000 żołnierzy każda<sup>8</sup>. Podobnych sił nie dyslokowano w regionie Morza Czarnego; w Rumunii utworzono jedynie wielonarodową brygadę na bazie jednostki z tego kraju, w której skład weszły kompanie sojuszników czasowo obecne na ćwiczeniach i szkoleniach. Siły NATO na wschodniej flance są zbyt małe, aby zapewnić jej obronę, ale w założeniu Sojuszu, który wcześniej jednostronnie trzymał się ograniczeń Aktu Stanowiącego NATO–Rosja o niestacjonowaniu znaczących sił w nowych państwach członkowskich, są nadal wystarczające, aby uruchomić łańcuch natowskiej reakcji wojskowej (*trip wire*). Siły te są więc tylko jednym z elementów szerszej strategii, która ma zniechęcać Kreml do podejmowania agresywnych działań<sup>9</sup>.

Poza obecnością na wschodniej flance Sojusz wdrażał reformę Sił Odpowiedzi NATO i prowadził ćwiczenia ich szybkiego przerzutu, w tym jednostek wysokiej gotowości VJTF, wzmocniał gotowość sił narodowych (Inicjatywa 4x30) i mobilność wojskową. Zaczął też rozbudowywać zredukowane po 2010 r. struktury dowodzenia. W architekturze sił NATO utworzono dowództwa na poziomie dywizji (w Polsce i na Łotwie/w Danii), które podporządkowano wzmocnionemu dowództwu

<sup>7</sup> K. Strachota, *Tureckie dylematy w cieniu wojny na Ukrainie*, „Komentarze OSW”, nr 461, 1.07.2022, osw.waw.pl.

<sup>8</sup> Państwem ramowym w Estonii została Wielka Brytania, na Łotwie – Kanada, na Litwie – Niemcy, w Polsce – Stany Zjednoczone. Natowska grupa bojowa w Estonii stacjonuje w mieście Tapa, 60 km na wschód od stolicy kraju, na Łotwie – w Ādaži na północnych obrzeżach Rygi, a na Litwie w bazie koło miejscowości Rukle (ok. 30 km od Kowna). W Polsce natowski batalion rozlokowano w Bemowie Piskim, w północno-wschodniej części kraju.

<sup>9</sup> J. Gotkowska, *NATO na wschodniej flance – nowy paradygmat*, OSW, 13.07.2016, osw.waw.pl.

Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego w Szczecinie. W natowskiej strukturze dowodzenia powstały dwa nowe dowództwa – Połączone Dowództwo Atlantyckie w Norfolk w USA, odpowiadające za przerzut amerykańskich sił i sprzętu drogą morską do Europy, oraz Połączone Dowództwo Logistyczne w niemieckim Ulm, odpowiadające za transport sił i sprzętu w Europie. Sojusz wdraża też przyjętą w 2019 r. niejawną strategię militarną i oparte na niej dwie koncepcje wojskowe – odstraszania i obrony oraz operacyjną. Zaczął także wypracowywać bardziej szczegółowe plany obronne<sup>10</sup>.

W okresie narastającego napięcia przed rosyjską inwazją na Ukrainę i po jej rozpoczęciu poszczególni sojusznicy podjęli decyzje o doraźnym wzmocnieniu natowskich grup bojowych na wschodniej flance. Niemcy wysłały 350 dodatkowych żołnierzy na Litwę, a Kanada i Hiszpania – odpowiednio 200 i 250 kolejnych żołnierzy na Łotwę. Z kolei Wielka Brytania zwiększyła swoją obecność w Estonii – z 800 do 1700 żołnierzy – oraz skierowała dodatkowych 350, na zasadzie bilateralnego wsparcia, do Polski. Podwojono też liczbę myśliwców zaangażowanych w misje nadzoru przestrzeni powietrznej państw bałtyckich, Rumunii i Bułgarii oraz Polski. Ważnym krokiem było również wzmocnienie obrony powietrznej na całej wschodniej flance poprzez dyslokację m.in. systemów obrony powietrznej Patriot i SAMP/T<sup>11</sup>.

Ponadto istotną decyzją NATO z marca br., rozważaną jeszcze przed inwazją, było utworzenie czterech grup bojowych w kolejnych państwach wschodniej

**» Istotną decyzją NATO z marca, rozważaną jeszcze przed inwazją, było utworzenie czterech grup bojowych w kolejnych państwach wschodniej flanki – na Słowacji, Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii.**

flanki – na Słowacji, Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii<sup>12</sup>. Na Słowacji stworzono niewielki batalion z Czechami jako państwem ramowym. Te nie uważają się za kraj narażony na atak ze strony Rosji i nie wniosowały o stacjonowanie sił sojuszniczych na swoim terytorium. Grupa batalionowa na Węgrzech jest tylko nominalnie formacją sojuszniczą, a jej trzon stanowią jednostki węgierskie uzupełnione kompanią amerykańską. W Rumunii, która od kilku lat ubiegała się o wzmocnienie sił NATO na swoim terytorium, państwem ramowym została Francja. W Bułgarii trzonem grupy bojowej są na razie jednostki tamtejszych sił zbrojnych, ale docelowo państwem ramowym z większym kontyngentem mają zostać Włochy<sup>13</sup>.

W ramach kompromisowej formuły wzmacniania obrony i odstraszania na wschodniej flance poszczególni sojusznicy zapowiedzieli jeszcze przed szczytem w Madrycie, a także w czasie jego trwania asygnowanie dodatkowych sił do państw bałtyckich i Rumunii. Niemcy ogłosiły zwiększenie obecności Bundeswehry na Litwie do ok. 1500 żołnierzy, przyporządkowanie dalszych 3500 żołnierzy stale stacjonujących w RFN dla wzmocnienia Litwy w razie potrzeby oraz zmagazynowanie tam amunicji. Londyn – do rozmieszczonych w Estonii 1700 brytyjskich żołnierzy – asygnuje dodatkowo 1000-osobowy kontyngent stale stacjonujący w Wielkiej Brytanii. Z kolei Kanada zobowiązała się do zwiększenia swojego zaangażowania w grupie bojowej na Łotwie i wyznaczenia do tego zadania sił na poziomie brygady. Pod koniec szczytu w Madrycie podobne wzmocnienia i asygnowanie sił do wielkości brygady w Rumunii zapowiedział także prezydent Emmanuel Macron.

<sup>10</sup> J. Gotkowska, *NATO 2030: na drodze do nowej strategii*, „Komentarze OSW”, nr 398, 23.06.2021, osw.waw.pl.

<sup>11</sup> Na Łotwie rozmieszczono hiszpańską baterię obrony powietrznej krótkiego zasięgu NASAMS, a na Litwie niemiecki system przeciwlotniczy bardzo krótkiego zasięgu Ozelot. W Polsce znalazły się dwie amerykańskie baterie Patriot i dwie baterie obrony przeciwlotniczej bardzo krótkiego zasięgu Avenger wraz z brytyjską baterią systemu obrony powietrznej krótkiego zasięgu Sky Sabre/CAMM, na Słowacji – trzy baterie Patriot (niemiecka, holenderska i amerykańska w ramach dodatkowego wzmocnienia ze strony USA), zaś w Rumunii dyslokowano francuską baterię obrony powietrznej średniego zasięgu SAMP/T.

<sup>12</sup> *Statement by NATO Heads of State and Government*, NATO, 24.03.2022, nato.int.

<sup>13</sup> Na Słowacji komponent lądowy grupy bojowej NATO został rozmieszczony na poligonie Lešť w południowej części kraju, a baterie Patriot w bazie lotniczej Sliač koło Bańskiej Bystrzycy. Na Węgrzech siły te stacjonują na terenie poligonu Tata na zachód od Budapesztu, w Rumunii – w miejscowości Cincu w centralnej części kraju, a w Bułgarii – w bazie Kabile, na zachód od miasta Burgas.



## ...i obecność amerykańska

Równoległe do natowskiej obecności po 2016 r. na wschodniej flance Stany Zjednoczone utrzymywały własne zaangażowanie wojskowe, które łącznie przewyższało to sojusznicze. Zimą/wiosną 2022 r. zostało ono doraźnie wzmocnione w związku z rosyjską inwazją na Ukrainę. Na szczycie w Madrycie zarysował się kształt obecności USA w Europie na przyszłe lata.

Do zeszłego roku na amerykańską obecność lądową na wschodniej flance składały się rotacje brygady lotnictwa wojsk lądowych (CAB)

**” Na wschodniej flance rozmieszczone mają być dwa amerykańskie brygadowe zespoły bojowe sił lądowych, a nie jak do tej pory jeden.**

i pancernego brygadowego zespołu bojowego (ABCT) oraz pododdziały wsparcia logistycznego – łącznie 6–7 tys. żołnierzy<sup>14</sup>. Dowódzenie nad CAB rozlokowano w Niemczech, natomiast dowództwo ABCT oraz jeden z batalionów i artylerię umiejscowiono w Polsce. Reszta pododdziałów została rozproszona pomiędzy Niemcy, Czechy, Słowację, Rumunię, Bułgarię i Grecję oraz państwa bałtyckie i prowadziła regularne ćwiczenia na wschodniej flance. W Polsce rozmieszczono ponadto wysunięte stanowiska dowodzenia na szczeblu dywizji (w 2019 r.) oraz elementy dowództwa na szczeblu korpusu (w 2021 r.). Stany Zjednoczone zainwestowały też w magazynowanie sprzętu wojskowego dla sił wielkości dywizji (w Niemczech, Holandii, Belgii i Polsce) oraz w modernizację infrastruktury wojskowej (bazy lotnicze, morskie i poligony w Europie). Do tych działań dochodziły regularne ćwiczenia Sił Powietrznych USA oraz amerykańskich okrętów na Morzu Bałtyckim i Morzu Czarnym<sup>15</sup>.

Bezpośrednio przed rosyjską inwazją na Ukrainę i już po jej rozpoczęciu Stany Zjednoczone wzmocniły swoją obecność wojskową w Europie łącznie o ok. 20 tys. żołnierzy, w tym do ponad 10 tys. w Polsce. Do Europy wysłały dwie dodatkowe brygady, więc w rezultacie – ze względu na przedłużenie rotacji ABCT na wschodniej flance na wiosnę 2022 r. – stacjonowały tam trzy takie jednostki. Do południowo-wschodniej Polski przetranszowano brygadowy zespół bojowy piechoty (IBCT), a do Niemiec trafił pancerny brygadowy zespół bojowy, dla którego aktywowano sprzęt wojskowy zmagazynowany w Holandii. W ramach przesunięć amerykańskich sił stacjonujących na stałe w Europie Zachodniej przemieszczono ok. 1000 żołnierzy z Niemiec do Rumunii oraz ok. 800 żołnierzy z Włoch, jak również 20 śmigłowców szturmowych do państw bałtyckich. Pododdziały USA trafiły też na Słowację, Węgry i do Bułgarii. Dodatkowo wzmocniono także obecność amerykańskich okrętów i samolotów w Europie<sup>16</sup>.

Na szczycie w Madrycie prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden przedstawił plany Waszyngtonu na przyszłe lata. Wzmocnienia, które nastąpiły po rozpoczęciu rosyjskiej inwazji, są doraźne – dalsza obecność tych sił będzie zależała od przebiegu wojny na Ukrainie i sytuacji bezpieczeństwa w Europie. Administracja Bidena nie zdecydowała się na stałe stacjonowanie sił bojowych na wschodniej flance NATO. Utrzyma ich rotacyjną obecność, ale w regionie Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego rozmieszczone mają być dwa brygadowe zespoły bojowe sił lądowych, a nie jak do tej pory jeden. Pancerna brygada obecna od 2017 r., z dowództwem w Polsce, będzie zapewne przypisana do regionu Morza Bałtyckiego. Pododdziały pancerne, obrony powietrznej, sił specjalnych będą częściej przebywały w państwach bałtyckich. Druga brygada będzie zapewne rotować w regionie Morza Czarnego – jej dowództwo zostanie dyslokowane w Rumunii.

<sup>14</sup> W Europie Wojska Lądowe USA miały rozmieszczone na stałe dwie lekkie brygady (zmechanizowaną w Niemczech i powietrznodesantową we Włoszech) oraz jednostkę śmigłowców (w RFN). Siły Powietrzne USA dysponowały trzema skrzydłami myśliwskimi (w RFN, Włoszech i Wielkiej Brytanii), jednym skrzydłem transportowym (w RFN) oraz jednym skrzydłem tankowców (w Wielkiej Brytanii).

<sup>15</sup> J. Gotkowska, *USA – Niemcy – wschodnia flanka NATO. Transformacja amerykańskiej obecności wojskowej w Europie*, „Komentarze OSW”, nr 348, 14.08.2020, osw.waw.pl.

<sup>16</sup> A. Kacprzyk, *Zwiększona obecność wojskowa USA w Europie*, „Biuletyn PISM”, nr 95, 10.06.2022, pism.pl.

Jedyna stała obecność amerykańska na wschodniej flance obejmie wysunięte stanowisko dowodzenia V Korpusu (do tej pory stale rotujące ponad 200 żołnierzy) w Poznaniu. Będzie ono teraz rozmieszczone na stałe i ma być poszerzone o dowództwo garnizonu i batalion wsparcia (łącznie prawdopodobnie ponad 300 żołnierzy i 100 pracowników cywilnych). Dodatkowo w Niemczech umiejscowione zostaną wysunięte dowództwo brygady obrony przeciwlotniczej i batalion obrony powietrznej bardzo krótkiego zasięgu, którego jedna z baterii będzie stacjonować we Włoszech. W Wielkiej Brytanii rozmieszczone zostaną zaś dwie dodatkowe eskadry samolotów F-35A. W Hiszpanii liczba amerykańskich niszczycieli rakietowych znajdujących się tam na stałe wzrośnie z czterech do sześciu. Ogólna liczebność żołnierzy USA stale lub rotacyjnie przebywających w Europie ma oscylować na poziomie ok. 100 tys.<sup>17</sup>

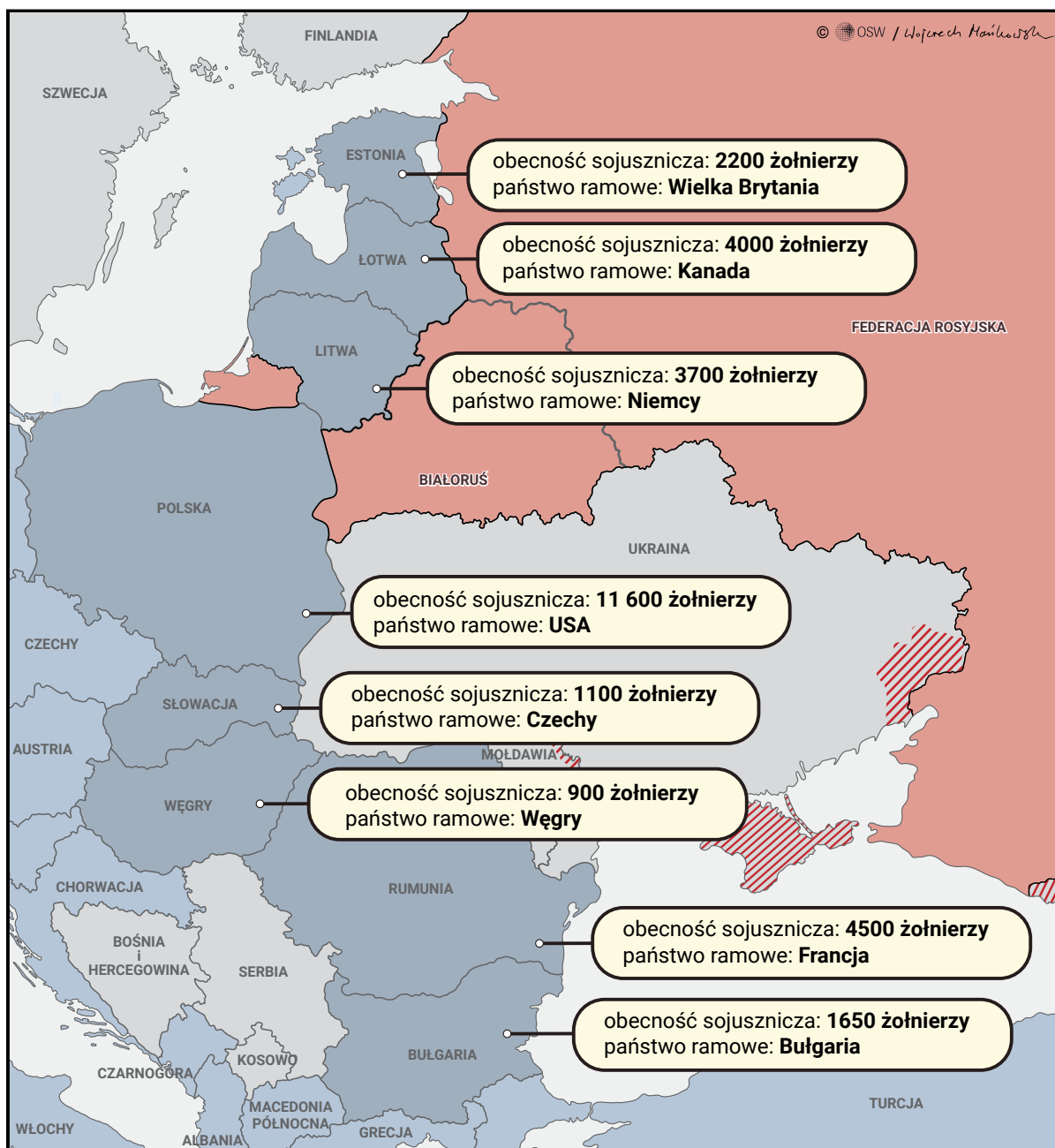
## Wnioski

1. Szczyt NATO w Madrycie jest istotny ze względu na przyjęcie na nim nowej koncepcji strategicznej Sojuszu, która odzwierciedla zmieniające się przynajmniej od 2014 r. uwarunkowania bezpieczeństwa w Europie i uznaje Rosję za źródło bezpośredniego zagrożenia. NATO będzie kontynuować wzmacnianie zdolności do obrony i odstraszania. Nie będzie się raczej angażować w operacje reagowania kryzysowego poza obszarem traktatowym, a zamiast tego stawiać będzie na wsparcie zdolności wojskowych i cywilnych do radzenia sobie z kryzysami i konfliktami w państwach partnerskich, przede wszystkim w Afryce i na Bliskim Wschodzie.
2. Podkreślanie obrony i odstraszania jako tradycyjnej misji nie zostało w pełni odzwierciedlone w decyzjach Sojuszu dotyczących wzmacniania obecności wojskowej na wschodniej flance. Największe państwa członkowskie z różnych względów nie chcą na stałe wiązać znaczniejszych sił i środków na terytorium wschodnich sojuszników, choć gotowe są do dalszego podnoszenia ich bezpieczeństwa. Na spotkaniu w Madrycie uzgodniono więc kompromisową formułę – ograniczone zwiększenie liczebności wojsk sojusznicznych stacjonujących na wschodniej flance połączone z asygnowaniem do nich sił wysokiej gotowości, ale dyslokowanych w Europie Zachodniej. Ważniejsze decyzje dla wzmacniania sojuszniczej obrony i odstraszania mogą zapaść w przyszłym roku, kiedy to mają się zakończyć prace nad nowym modelem sił NATO.
3. Szczyt w Madrycie zostanie zapamiętany również ze względu na zaproszenie Szwecji i Finlandii do członkostwa w organizacji. Akcesja obu państw znacząco zmieni równowagę sił w regionie Morza Bałtyckiego na korzyść NATO oraz wymusi rewizję rosyjskich kalkulacji dotyczących ewentualnego użycia siły przeciwko któremuś z sojuszników. Można spodziewać się szybkiej ratyfikacji protokołów akcesyjnych przez większość z 30 państw członkowskich. Podpisanie trójstronnego memorandum z Turcją nie daje jednak gwarancji szybkiego przeprowadzenia tego procesu przez Ankarę. Zakończenie tego ważnego z perspektywy wschodniej flanki rozszerzenia NATO może więc potrwać od kilku miesięcy do ponad roku.

<sup>17</sup> FACT SHEET – U.S. Defense Contributions to Europe, U.S. Department of Defense, 29.06.2022, defense.gov.

# ANEKS

## Mapa. Obecność sił NATO na wschodniej flance



Źródło: NATO's Eastern Flank: Stronger Defence and Deterrence, NATO, czerwiec 2022, nato.int.



**Tabela 1. Natowska i amerykańska obecność wojskowa w Polsce i państwach bałtyckich (stan na styczeń 2022 r. oraz wzmocnienia do końca czerwca 2022 r.)**

Kraj	Obecność natowska / Państwo ramowe	Liczba żołnierzy i państwa wysyłające	Sprzęt ciężki	Wzmocnienia w I połowie br. (szacowana liczba żołnierzy / sprzęt ciężki)	Obecność USA (szacowana liczba żołnierzy / sprzęt ciężki)	Wzmocnienia USA w I połowie br. (szacowana liczba żołnierzy / sprzęt ciężki)
Estonia	Batalionowa grupa bojowa (Wielka Brytania)	<b>1145, w tym:</b> 808 (Wielka Brytania) 337 (Francja)	23 czołgi 32 BWP 6 KTO 6 AHS	900 (Wielka Brytania) 14 czołgów 28 BWP 6 AHS 3 MLRS 150 (Dania) 14 KTO 100 (Francja)		
Łotwa	Batalionowa grupa bojowa (Kanada)	<b>1649, w tym:</b> 572 (Kanada) 346 (Hiszpania) 250 (Włochy) 177 (Polska) 152 (Słowacja) 80 (Czechy) 42 (Słowenia) 20 (Albania) 10 (Czarnogóra)	20 czołgów 28 BWP 6 AHS 3 holowane armatohaubice	200 (Kanada) 6 holowanych armatohaubic 250 (Hiszpania) 6 AHS 1 bateria OPL krótkiego zasięgu NASAMS	70 żołnierzy 5 śmigłowców	800–1000 żołnierzy 20 śmigłowców szturmowych
Litwa	Batalionowa grupa bojowa (Niemcy)	<b>1103, w tym:</b> 543 (Niemcy) 270 (Holandia) 150 (Norwegia) 135 (Czechy) 4 (Luksemburg) 1 (Belgia)	8 czołgów 20 BWP 14 KTO	350 (Niemcy) 6 AHS 1 bateria OPL bardzo krótkiego zasięgu Ozelot	600 żołnierzy 28 czołgów 14 BWP	
Polska	Batalionowa grupa bojowa (USA)	<b>1058, w tym:</b> 797 (USA) 137 (Wielka Brytania) 120 (Rumunia) 4 (Chorwacja)	60 KTO 6 samobieżnych dział przeciwlotniczych	350 (Wielka Brytania) 1 bateria obrony powietrznej krótkiego zasięgu Sky Sabre/CAMM	3000 żołnierzy 28 czołgów 14 BWP 18 AHS 8 śmigłowców 4 śmigłowce szturmowe	7000 żołnierzy 2 baterie obrony powietrznej średniego zasięgu (Patriot) 2 baterie OPL bardzo krótkiego zasięgu 30 śmigłowców 12 śmigłowców szturmowych

Objaśnienia skrótów: BWP – bojowy wóz piechoty, KTO – kołowy transporter opancerzony, OPL – obrona przeciwlotnicza, AHS – samobieżna armatohaubica.

Źródła: *NATO's Enhanced Forward Presence*, NATO Factsheet, luty 2022, nato.int; *NATO's Forward Presence*, NATO Factsheet, czerwiec 2022, nato.int.

**Tabela 2. Obecność natowska i amerykańska na Słowacji, Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii (stan na czerwiec 2022 r.)**

Kraj	Obecność natowska / Państwo ramowe	Liczba żołnierzy i państwa wysyłające	Sprzęt ciężki	Obecność USA (szacowana liczba żołnierzy / sprzęt ciężki)
Słowacja	Batalionowa grupa bojowa (Czechy)	<b>643, w tym:</b> 133 (Czechy) 284 (Niemcy) 125 (Holandia) 101 (Słowenia)	30 KTO 2 baterie obrony powietrznej średniego zasięgu (Patriot)	150 żołnierzy 1 bateria obrony powietrznej średniego zasięgu (Patriot)
Węgry	Batalionowa grupa bojowa (Węgry)	<b>900, w tym:</b> 710 (Węgry) 130 (USA) 60 (Chorwacja)	16 KTO	
Rumunia	Batalionowa grupa bojowa (Francja)	<b>1148, w tym:</b> 550 (Francja) 248 (Belgia) 230 (Polska) 120 (USA)	60 KTO 1 bateria obrony powietrznej średniego zasięgu SAMP/T	1900 żołnierzy 14 czołgów 28 BWP ok. 60 KTO 8 śmigłowców
Bułgaria	Batalionowa grupa bojowa (Bułgaria, docelowo Włochy)	<b>968, w tym:</b> 803 (Bułgaria) 135 (USA) 30 (Albania)	16 KTO	300 żołnierzy 28 BWP

Objaśnienia skrótów: BWP – bojowy wóz piechoty, KTO – kołowy transporter opancerzony.

Źródło: *NATO's Forward Presence*, NATO Factsheet, czerwiec 2022, nato.int.